

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Fr. DOLEŻAL,
wice-minister Przemysłu i
Handlu, wybrany został
przewodniczącym Komitetu
Ekonomicznego Ligi Naró-
dów na rok 1934.



BARON WAKATSUKI,
b. premier japoński omal-
nie padł ofiarą zamachu
politycznego. Zamachowiec,
który usiłował go zaszy-
tować, został aresztowany.

ROK XI.

CZWARTEK, 23 LISTOPADA 1933 R.

CENA 10 GROSZY

Nr. 326

Endecy chcieli wywołać zamieszki w Poznaniu

Policja wykryła składy broni i materiałów wybuchowych w lokalu „Stronnictwa Narodowego“

Aresztowanie uzbrojonej bojówki endeckiej

Poznań, 23 listopada.

Na skutek powtarzających się wypadków planowego rozbijania wieców wyborczych i otrzymanych przez władze policyjne informacji o gromadzeniu w lokalu „Stronnictwa Narodowego“ i „Związku Młodych Narodowców“ broni, nocy ubiegłej z 22 na 23 listopada dokonano na polecenie władz prokuratorskich rewizji w lokalu „Stronnictwa Narodowego“ w Poznaniu.

Rewizje te dały sensacyjne wyniki. Około godz. 12 w nocy cztery samochody ciężarowe wypełnione policjantami mundurowymi zajęły przed kamienicę przy ul. św. Marcina 65, gdzie mieszczą się lokale „Stronnictwa Narodowego“.

Posterunkowi w żelaznych ochronnych pancierzach z tarczami w rękach po otwarciu bramy kamienicy wtargnęli do lokali, mieszczących się w oficynie. W jednym z korytarzy natknęli się na czuwającego woźnego, który na wezwanie do otwarcia drzwi stawiał opór.

Usunęło go jednak przemocą i zdolano otworzyć drzwi, prowadzące do wyżej wymienionych lokali. Okazało się, że w dużej sali t. zw. odczytowej ZEBRANA BYŁA BOJÓWKA ENDECKA W LICZBIE 30 OSÓB.

BOJÓWKA SIEDZIAŁA W CIEMNOŚCI, W OCZEKIWANIU NA ROZKAZ DO DZIAŁANIA.

Na widok mundurów policyjnych u-

siłowali zebrani stawiać czynny opór i nie dopuścić do przeprowadzenia rewizji. Posterunkowi obezwładnili ich jednak i samochodami odwieźli do komendy policji, gdzie umieszczono ich w aresztach śledczych.

Ogółem aresztowano 30 osób, w tym szereg znanych policji przestępców posiadających za sobą bogatą przeszłość kryminalną.

Na miejscu władze przeprowadziły rewizję. ZNALEZIONO WIEKSZA ILOŚĆ REWOLWERÓW, W TEM MAUZERY NABITE I GOTOWE DO STRZAŁU. ZNACZNA ILOŚĆ MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.

Część takich materiałów w czasie badania przez pirotechników na komendzie policji wybuchła i ciężko ZRANIŁA DWUCH PIROTECHNIKÓW.

Pozatem znaleziono znaczną ilość

bykowca, palek gumowych, łomów żelaznych obitych skórą, bagnety wojskowe, noże myśliwskie, naboje zapasowe i t. d. W lokolu stronnictwa znaleziono ponadto 600 sztuk butelek napełnionych wodą.

Wszystko to było przygotowane do wywołania w Poznaniu zamieszek w dniu wyborczym w niedzielę 26 b. m. Zaznaczyć należy, że już w ubiegłą niedzielę endecy chcieli wywołać awantury, przyczem jedna z petard eksplodowała endekom na samochodzie raniąc dwóch znanych przywódców związku młodych narodowców Jaslińskiego i Trawińskiego, którzy obaj ciężko ranni leżą w szpitalu Przemienia Pańskiego. — Pozatem w czasie rewizji znaleziono bogaty rewelacyjny w swej treści materiał świadczący o wyrotowej antypaństwowej działalności Stronnictwa Na-

rodowego i Związku Młodych Narodowców.

**
Poznań, 23 listopada.

Wczoraj wieczorem w restauracji Belweder odbył się więc przedwyborczy zwoływany przez stronnictwo narodowe.

W czasie wygłaszania podburzającego przemówienia przez przewodniczącego zebrania, redaktora „Kurjera Poznańskiego“ Jaroszewskiego, doszło do niesłychanej awantury ze strony przeciwników obozu narodowego. W restauracji powstała bójka a publiczność rzuciła się do okien i drzwi. W czasie wyskakowania przez okna odłamkami szkła rannych zostało kilkanaście osób. W czasie bójki 6 osób odniosło rany tak że musiano do nich wezwać pogotowie. Narodowy blok gospodarczy ogłasza że z awanturą tą nie miał nic wspólnego.

Proces o alimenty przeciwko Zarembie

wytoczy opiekun „Kropelki”. — Zaremba nie chce przyznać się do ojcostwa i wziąć dziecka na wychowanie

Warszawa, 23 listopada.

Między Gorgonową a Zarembą, bohaterami procesu brzuchowickiego, powstał obecnie nowy, niezwykle ciekawy spór, który zakończy się prawdopodobnie rozprawą sądową.

W dniu 22 marca przyszłego roku córeczka Gorgonowej, Kropelka, kończy półtora roku i na mocy obowiązujących przepisów

GORGONOWA NIE BĘDZIE MOGŁA SIĘ NIĄ DŁUŻEJ OPIEKOWAĆ.

Kropelka zostanie oddana komuś na wychowanie. W związku z tem zarząd więzienia kobiecego w Fordonie zwrócił się do Zaremby, którego Gorgonowa podawała jako ojca swego dziecka, o wypłacenie alimentów na utrzymanie Kropelki.

Przed kilku dniami właśnie do sta-

rostwa Warszawa - północ wpłynęło pismo od naczelnika więzienia w Fordonie w sprawie wezwania do starostwa arch. Zaremby i oficjalnego stwierdzenia,

CZY ZAREMBA SKŁONNY JEST ZABRAĆ KROPELKE NA WYCHOWANIE. ZAREMBA JEDNAK WYPIERA SIĘ OJCOSTWA.

Wobec tego zarząd więzienia wyznaczy niebawem dla Kropelki opiekuna, który wystąpi przeciwko Zarembie na drogę sądową o alimenty. Na przewodzie sądowym, który odbędzie się w Warszawie z racji zamieszkania tu Zaremby, odsłonięte zostaną ponownie kulisy krwawej tragedii brzuchowickiej.

W sprawie tej będzie oczywiście przesłuchana sama Gorgonowa dla poparcia swoich twierdzeń, że Zaremba jest ojcem jej dziecka urodzonego w więzieniu. Narazie mała Kropelka przebywa jeszcze spokojnie w żłobku więziennym w Fordonie.

Napad bandycki na księdza w Kolonji

Berlin, 23 listopada.

Ub. nocy dokonano napadu bandyckiego na księdza katolickiego, zarządzającego cementarzem parafjalnym w Kolonji. Trzech zamaskowanych mężczyzn wtargnęło z rewolwerami w rękach do mieszkania duchownego, powalili go na ziemię, a jeden z napastników ostrem narzędziem zadał mu kilkanaście ran w głowę. Na odgłos zbliżających się kroków bandyci zbiegli.

„Nieznajoma z pustego domu“

Bogata jest w pomysły wyobraźnia zbrodniarzy, jeśli chcą oni ukryć swoje przestępstwa i uniknąć karzącej ręki. Wręcz rewelacyjną jest jednak pomysłowość zbrodniarza, który jest jednym z bohaterów powieści pod wyżej przytoczonym tytułem. Niezwykłe, grozą przejmujące efekty, a wreszcie sensacyjne rozwiązanie powikłanej akcji — oto walory, jakimi może się poszczycić ta powieść

„NIEZNAJOMA Z PUSTEGO DOMU“ ukazała się w ostatnim, 26 numerze tygodnika

CO TYDZIEŃ
POWIEŚĆ!

Cena numeru 30 gr.

Krwawy napad na woźnicę

Rannego znaleźli o świcie przechodnie

Łódź, 23 listopada.

(gr) Nienotowany od bardzo dawna napad wydarzył się w dniu wczorajszym na jezdni ulicy 1-go Maja. W chwili, gdy koło posesji oznaczonej numerem 64 — jak codzień przejeżdżał wóz piekarski, powożony przez Wojciecha Cichockiego nagle z bramy domu wyskoczyło dwóch zbirów, którzy podzieliwszy się rolami — zaatakowali równocześnie wóz i jego woźnicę.

Rzecz działa się we wczesnych godzinach rannych — ulica była jeszcze po-grażona w mroku, gdyż latarnie były zgaszone.

Nim Cichocki zdolał się zorientować — został uderzony dwukrotnie tępem żelaznym narzędziem w głowę i stracił przytomność.

Dwaj złoczyńcy rzucili się na nieprzy-

tomnego woźnicę z zamiarem obrabowania go.

W tej samej jednak chwili pojawił się jakiś wczesny przechodzień. Napastnicy zbiegli, pozostawiając ofiarę i otwarty wóz na jezdni.

W wozie były bułki. Czy napastnikami byli ludzie głodni, którzy za wszelką cenę chcieli zdobyć kilkanaście świeżych bułek, czy też bandyci, którzy czyhali na inkasowanie przez woźnicę pieniędzy z ranego targu?..

Nad wyjaśnieniem tej kwestji oraz nad ujściem sprawców napadu pracują obecnie władze.

Cichocki został doprowadzony do przytomności przez lekarza pogotowia Kasy chorych przyczem stan jego nie jest groźny.

Obóz poprawczy w Niemczech dla uchylających się od pracy

Berlin, 23 listopada.

„Vossische Ztg.“ donosi, że urząd pracy w Stutgardzie zamierza utworzyć obóz poprawczy dla maruderów, uchylających się bezprawnie od zajęć zarobko-

wych a pobierających zasiłki bezrobotnych. Obóz stosownie do swego przeznaczenia otrzymać ma surowy rygor, przewidujący zupełną izolację członków od miasta.

Minjatury

Rozmówki

- Jak nazwać takiego łobuza, w którym skoncentrowane są wszystkie wady?...
- Łobuz koncentracyjny.
- Czy dać pani słabsze cygara, czy mocne?...
- Najmocniejsze, jakie pan ma, bo mój mąż tak łatwo je tamie w kleszeni...
- Oskarżony przebywa ostatnio w nieodpowiednim towarzystwie...
- Jakto?... Przecież ja ostatnio rozmawiałam przeważnie z sędziami i adwokatami...
- Ta parka czule siedząca tam w kącie, to pewnie nie małżeństwo...
- Owszem, ale on ma żonę, a ona innego męża...
- Spójrz, Emil, te ruiny mają już podobno dwa tysiące lat, uwierzysz?...
- Mnie nie nabierzesz, przecie teraz mamy dopiero 1933 rok...
- Więc on zniewolił panią trzy razy, tak?...
- Nie, proszę pana przodownika, tylko dwa razy, bo za pierwszym razem to mi zapłacił...

Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, 23 listopada 1933 r.

- 7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
- 7.05—7.20: Gimnastyka
- 7.20—7.35: Muzyka z płyt
- 7.35—7.40: Dziennik Poranny
- 7.40—7.52: Muzyka z płyt
- 7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego
- 7.55—8.00: Odczytanie progr. na dzień bieżący
- 8.00—11.40: Przerwa
- 11.40—11.50: Codz. Przegląd Prasy Polskiej
- 11.50—11.55: Wiadomości bieżące
- 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa
- 12.05—12.30: Ostatnie przeboje z płyt
- 12.30—12.35: Dziennik Południowy
- 12.35—12.38: Wiadomości meteorologiczne
- 12.38—14.00: VI-ty koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej
- 14.00—14.03: Wiadomości meteorologiczne
- 14.03—15.25: Przerwa
- 15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim
- 15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi
- 15.40—16.25: Muzyka na dwa fortepiany
- 16.25—16.40: Piosenki J. Schindlera z płyt
- 16.40—16.55: Odczyt
- 16.55—17.50: Duety wokalne (Marwidówna i Czechowiczówna)
- 17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie
- 18.00—18.20: Odczyt z cyklu „Na etapie pierwszych 15 lat” p. t. „Klęska ideałów demokracji w praktyce sejmów” wygl. red. Wojciech Stpiczynski
- 18.20—19.00: Słuchowisko p. t. „Zemsta za mur graniczny” podlug Fredry
- 19.00—19.05: Program na dzień następnny
- 19.05—19.25: Rozmaitości
- 19.25—19.40: Odczyt aktualny
- 19.40—19.47: Wiadomości sportowe
- 19.47—19.55: Dziennik Wieczorny
- 20.00—21.00: Muzyka lekka, Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Bol. Mierzejewski
- 21.00—21.15: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencje bieżące omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel
- 21.15—21.30: Sylwety akademików literatury — 14-ta sylweta „Jerzy Szaniawski” — wygl. dr. Tadeusz Makowiecki
- 21.30—22.15: „Pieśni Indjańskie” Wykonawcy: Janina Gluzińska - Makuszyńska, Aleksander Junowicz — flet i prof. Ludw. Urstein — forte. Pogadankę przed koncertem wygl. Kornel Makuszyński
- 22.15—23.00: „To co ładne i wesołe” — płyty
- 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotn. i komun. policyjny
- 23.05—23.30: D. c. muzyki z płyt

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 20.00. WIEDEN. „La Cenerentola”, opera Rossiniego. Tr. z Opéry Państw.
- 21.00. PARYŻ (Radio - Paris). „Rose ma voisine”, opera komiczna Chaldela.
- 21.00. LONDYN REG. Koncert utworów Percy Pitta
- 21.45. PARYŻ (Radio-Paris). „George Dandin”, komedia Mollera.
- 21.50. LONDYN REG. „Carmen” — opera Bizeta (akt II). Tr. z Sadler's Wells.
- 22.40. DAVENTRY. Koncert solistów z udz. Lwa Puszinowa.

Dużury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steczka (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (ul. Narutowicza 6), St. Hamburga i S. Ł. (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

PANNA LOLA SZUKA MĘŻA!
Codzienny film rysunkowy „Expressu”



Spójrzcie tylko moi mili, Jaki Lola ma ambaras, Wicek z Ferdkiem — dwaj amanci Do mieszkania przyszli naraz.

— Trzeba zrobić raz z tem koniec, (Wicek znalazł rozwiązanie) — Kogo trafi piłka w głowę, Ten przy Lolli się zostanie!..

Rzucać trzeba pokolei, Jeden wygrać musi z nas tu, Stań przy ścianie, rzucaj pierwszy, Gdy doliczę do trzynastu...

Wiecek gotów do obrony Stań! mężnie jak bohater, Lecz o zgrozo! — zamiast w niego Ferdek trafił w... Loll tate!..



Papie spadły okulary I wyskoczył wielki śniak, — Panie Ferdek jest pan łobuz, Smarkacz, pęta, dzika świniak!

Ferdek szczerze jest zmartwiony, Że wynikła taka heca, Papa piłkę im zabiera, Mówiąc: Rzuca ją do pieca!

Ale stało się inaczej, Wre zabawa na całego, Papa z Wickiem grają w „rugby”, Jeden rzuca do drugiego...

Nagle papa się przewraca, Wicek chwyta go w objęcia, — Panie Ferdek, proszę „woni stąd”, Ja chcę Wicka mieć za zięcia!..

(Dalszy ciąg jutro)

Błade „panny sklepowe”
rozpoczynają walkę o polepszenie swego bytu

— Te pantofle nie podobają mi się, proszę o inne!..
— Ja nie chcę tych ołówek, proszę poszukać inne!..
— Niech pani znajdzie pończochy innego koloru, te są nieładne!..
Klijenci narzekają. To ich prawo. Są wybredni, często kapryśni. Ale sprzedawczyni musi być zawsze cierpliwa, zawsze uśmiechnięta, zawsze gotowa do usług. Nie wolno jej mieć złego humoru. Nie wolno jej powiedzieć:
— Nie podobają się pani to trudno. Wiem i tak, że pani nie kupi...
Sprzedawczyni, która odważyłaby się powiedzieć coś podobnego, tego samego dnia znalazłaby się na bruku..

Dlatego też „panny sklepowe” uśmiechają się, choć nieraz zbiera im się na płacz.. Dlatego też zawsze są uprzejme, choć nieraz rzuciłyby wszystkie pudła i pudełka, bo mają już dość tego nędznego życia i ciągłego użerania się z panem szefem i z klientelą.. Ale mu-

szą cierpliwie znosić swój los, bo za to im płaca...
Gdyby choć płacili należycie, sprzedawczyni są naogół opłacane bardzo nędźnie. Nie mówią sobie oczywiście o wyjątkowych przedsiębiorstwach, gdzie pracownicy nie są wyzyskiwane, ale naogół płace sprzedawczyń są niewystarczające nawet na utrzymanie jednej osoby. A co tu mówić, jeśli „panna sklepowa” ma jeszcze na utrzymaniu rodzinę?...
Warunki pracy sprzedawców i sprzedawczyń wymagają również znacznych reform. W niektórych przedsiębiorstwach handlowych sprzedawcy i sprzedawczyni pracują 14 godzin na dobę...
A niech która spróbuje zaprotestować.. Wymówienie — i kwita...
Obecnie istnieje nadzieja, że sprawy te przynajmniej częściowo zostaną uregulowane. Przedewszystkiem należałoby uregulować czas pracy sprzedawczyń, skoro uzyskanie większych płac nie może być brane narazie w rachubę. Ten.

Murzyni skazali anglika na chłostę
za niemoralne zachowanie się wobec murzynek

(z) Do niedawna jeszcze biali posiadali w Afryce opinię „wyższych istot”, stojących ponad czarnoskórymi tuziemcami. O tem, jak dalece zapatrywanie to uległo zmianie, świadczy zajście, które rozegrało się niedawno w Ziemi Bechuana.
Sąd murzyński pod przewodnictwem wodza plemienia Chakady, skazał na karę chłosty anglika Fineasa Mac-Intosha, oskarżonego o niemoralne zachowanie się wobec kobiet murzyńskich oraz o pobicie murzyńską, który usiłował stanąć w obronie czci swej rodaczki.
Ze względu na to, iż skierowane przeciwko Intoshowi oskarżenie nie było pierwszym tego rodzaju, wódz plemienia Bamangwata postanowił przykładowie ukarać przestępcę i Mac-Intosh został poddany chłostce.
Wykonanie ferowanego przez czarnych wyroku wywołało niesłychane oburzenie wśród białych, którzy oświadczyli wodzowi Chakady, iż jedynie białym

wolno było sądzić Mac-Intosha. Równocześnie admirał Evans, przebywający na statku wojennym „Carlille”, udał się niezwłocznie na czele oddziału składającego się z dwustu marynarzy do stolicy ziemi Bechuany w celu czynnej interwencji.
Bechuana znajduje się pod protektoratem i zarządem angielskim Wódz Chakady, oficjalny przedstawiciel murzynów uważany jest za jednego z najbardziej postępowych działaczy murzyńskich i obecnie, kiedy główny komisarz angielski sir Herbert Stanley, przebywa na urlopie w Anglii, cały zarząd tą obszerną ziemią spoczywa na jego barkach.
Sprawa wychłostania europejczyka na mocy wyroku sądu murzyńskiego znalazł się jeszcze swój epilog po powrocie komisarza angielskiego z Europy.



Recepta gwiazdy filmowej
na zachowanie urody i pięknej sylwetki

(lu) Gwiazdy filmowe mogą się gloatić, jeśli im się tak podoba, ale Mae West będzie jadła.
Nowa gwiazda stuprocentowa przedstawicielka sex appeal'u jest zwolenniczką dobrej i obfitej kuchni.
Gimnastyka i ruch, oto czego nam trzeba, by zachować kobiecą okrągłą sylwetkę! Dobre odżywianie jednak konieczne jest dla zachowania pełni sił.
Miss West poleca następującą kurację dla zachowania pięknej sylwetki:
Spi ona 9 do 16-tu godzin, umiarkowanie używa ruchu i gimnastyki, jak najczęściej i jaknajwięcej przebywa na świeżym powietrzu i słońcu.
Pije codziennie kwartę mleka, je potrawy zaprawiane śmietaną, kartofle i dużo masła.

Trzy nowe filmy Paramountu

„Głos pobudki”. — „Świat bez kobiet”. — „Reunion”

(lu) Trzech słynnych reżyserów podpisało w tych dniach kontrakty z firmą Paramount Raoul Walsh, twórca „W stepach Arizony” i „Rywali”, reżyserować będzie „Głos pobudki” z Georgiem Raftem w roli głównej.
Al Rogell obejmując realizację filmu z Edmundem Lowe i Victorem McLaglenem p. t. „Świat bez kobiet”.
Marion Gering zaś reżyserować będzie „Reunion”, następny film Sylwii Sidney.

LEKARZ-DENTYSTA

F. Kopciowska
Gdańska 37

tel. 232-55.
przyjmuje od 9—3.
w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w.
przy Górnym Rynku.

Włamanie do sądu grodzkiego w Grudziądzu / Straszne samobójstwo pod Poznaniem

Sprawcy skazani na kary więzienia

Grudziądz, 22 listopada.
 (1) W kwietniu br. włamali się jacyś sprawcy do składnicy aserwatów Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, z której skradli przechowane tam dowody rzeczowe jak: rewolwery, noże turebki damskie, czapki, walizki, teczki i inne rzeczy.
 Złodzieje ci nie długo cieszyli się swym łupem, gdyż dzielna policja śledcza parę dni po dokonaniu kradzieży zdołała ich ująć i osadzić w areszcie. Byli to: Dąbrowski Alfons, bez stałego miejsca zamieszkania, główny inspirator

włamania, karany już za kradzieże i Brzuszkiewicz Jan z Grudziądza. Poza-tem wykryła policja pasera Murolpa Konrada i paserkę Majewską Ludwikę, którzy kupowali i przechowywali kradzione rzeczy.
 Wszyscy oni zasiedli w dniach ostatnich na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu i skazani zostali: Dąbrowski na 1 rok i 3 miesiące więzienia, Brzuszkiewicz na 8 miesięcy więzienia, paser Murolp na 6 m. więzienia i Majewska na 2 miesiące więzienia.

Młoda dziewczyna rzuciła się pod koła pociągu

Poznań, 22 listopada.
 Na torze kolejowym, w Starołęce, pod Poznaniem, wydarzył się wstrząsający wypadek.
 Mianowicie w pewnej chwili pod koła przejeżdżającej motorówki, rzuciła się dziewczyna. Motorówkę natychmiast za-trzymano i z pod kół wydobyto pora-żoną dziewczynę. Wezwane pogotowie od-woziło ją natychmiast do szpitala miej-skiego. — Niestety doznała obcięcia obu nóg i ręki.
 Po kilku godzinach, denatka zmarła. Była ona w stanie odmiennym i to przy-

puszczalnie spowodowało rozpaczliwy czyn.
 Samobójczynią jest prawdopodobnie 22-letnia Leokadja Cegielska, zam. przy rodzicach w Marcinkowie Górnym, powiatu żnińskiego, która, jak to onegdaj podawaliśmy, oddała się z domu rodzi-cielskiego na początku bieżącego miesi-aca i nie została odnaleziona.



Życie ludzkie za gołębia

Lwów, 22 listopada.
 Tomasz Skorwina, mieszkaniec wsi Sokolniki, pragnąc spłacić figla swemu rówieśnikowi, 22-letniemu Janowi Jaworskiemu, wypuścił na wolność jego gołębia. — Jaworski udał się do Skorwiny, któremu czynił z tego powodu zarzuty. Skorwina, zamiast usprawiedliwić się,

począł drwić z niego i oblał go wodą. Wówczas Jaworski dobył z rękawa noża i kilkakrotnie pchnął nim Skorwinę, który na miejscu wyzionął ducha.
 W dniu wczorajszym Jaworski ska-zany został przez trybunał karny na 2 lata więzienia oraz na zapłacenie rodzi-nie zabitego odszkodowania.

DOSYĆ JUŻ EKSPERYMENTÓW KTÓRE WAS DO MNIE PROWADZĄ! ZADAJCIE ORYGINALNYCH „OLLA“

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
 przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
 telef. 121-23

RAKIETKA
 ul. Sienkiewicza 40
 Tel. 141-22.
 Dziś i dni następnych!

„BABY“ (dziewczętko)
 najdowcipniejsza i najweselsza melodyjna komedia reżyserji świetnego Karola Lamacza w roli głównej:
ANNY ONDRA
 oraz film polski: „DZIKIE POLA“.
 Początek o godz. 4-jej w sobotę i niedzielę o godz. 2-jej.

Dźwiękowy Kino-teatr
METRO
 Przejazd 2
 Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr., nast. 85 gr., 1.09 i 1.30.

Dziś i dni następnych!
PIEŚŃ NAD PIEŚNIAMI
 w rol. gł. **Marlena DIETRICH**
 Passep. i bil. ulgowe nieważne.

Dźwiękowy Kino-teatr
ADRIA
 Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr., nast. 85 gr., 1.09 i 1.30.

Pierwszorzędny dźwiękowy
Kino-Teatr AMOR
 POMORSKA 89. Tel. 248-05
 Sala centralnie dobrze ogrzana.
 Dojaza tramwajami 4 i 8

Dziś i dni następnych!
ON i JEJO SIOSTRA
 W rolach głównych: **ANNY ONDRA i VLASTA BURIAN.** — Reżyser K. Lamacz. Arcypikantna i najweselsza muzyczna komedia doby obecnej. Kto chce zapomnieć o swolich troskach i kryzysie MUSI!! zobaczyć ten film
 Pomimo kolosalnych kosztów ceny miejsc niepodwyższone. — Ceny miejsc: III—54 gr., II—80 gr., I—1.09, łoża 2 zł. — Pogz. seansów o g. 4.30, w soboty, niedzielę i święta o g. 12.—Ceny wszystkich miejsc w soboty i niedzielę na I seans dla dorosłych 54 gr. dla dzieci 25 gr.

Dziś i dni następnych!
HRWAWE ŻŁOTO
 Walka na śmierć i życie aż do rozstrzygnięcia.
 W rolach głównych: **M. BRIAN i R. ARTEN.**
 2 godzinny napłęcia nerwów, emocji i artystycznych przeżyć
 o g. 4.30, w soboty, niedzielę i święta o g. 12.—Ceny wszystkich miejsc w soboty i niedzielę na I seans dla dorosłych 54 gr. dla dzieci 25 gr.

TEATR - REWIJ
KOMIKÓW
 Al. I-go Maja 2

Tylko kilka gościnnych występów **króla komików** w wielkiej rewji aktualnej p. t.
2 przedstawienia godz. 8 i 10 wiecz.
 Sala dobrze ogrzewana. Wstęp na widownię po każdym numerze.
Bronowski z nami
BILETY OD 50 GR.

Dr. MED.
M. BORNSTEIN
 AKUSZERKA, CHOR. KOBIEC.
Rzgowska Nr. 5
 (wejście Sieradzka 1). Tel. 191-08.
 Przyjęcia: 10—11 i 16—19.30
 niedziele: 10—12.

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
 LECZENIE CHORO-
 B WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
Zawadzka 1
 9 rano—9 wiecz, święta 9—2 po poł.
PORADA 3 ZŁ.
 Od 11—5 przyjm. kobieta lekarz.

Dr.
J. Dobrowolski
 choroby skórne i weneryczne
Nawrot 2, tel. 118-04

DZWIĘKOWE KINO
„SŁOŃCE“
 NAPIORKOWSKIEGO 28
 DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH
 wielki bezkonkurencyjny pod-
 wójny program:
BUFALLO BILL
 W rolach głównych: Tom Tylet, Lucylla Branne, Francois Ford, i najmłodszy artysta, ulubieniec publiczności, Bob Nelson.
 I. Przepiękny polski dramat sa-
 lonowo-sensacyjny p. t.:
Tajemnica Skrzynki Pocztowej
 W rolach głównych wybitni ar-
 tyści scen polskich: Marja Bog-
 da, Józef Węgrzyn, Jerzy Marr,
 Iza Beklina i inni.
 Na pierwszy seans ceny miejsc
 niższe dla dorosłych 50 gr. dla
 dzieci 25 gr. Początek przedsta-
 wień o godz. 4 po poł. w soboty
 o godz. 3-jej w niedzielę i święta
 o godz. 12-jej w południe.

Doktór
H. SZUMACHER
 Choroby skórne
 i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
 tel. 148-62
 od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w nie-
 dziele i święta od 10—
Ceny lecznicowe.

DZWIĘKOWE KINO
OSWIATOWE
 WODNY RYNEK
 Dojazd tramwajami 6 i 10.
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH
 wielki nadzwyczajny podwójny
 program — I.
**Ułani, Ułani,
 Chłopcy malowani!**
 W rolach głównych: Adolf Dym-
 sza, Kazimierz Krukowski, Zula
 Pogorzelska, Władysław Wal-
 ter, Mieczysław Fronkiewicz i inni.
ZUNGU
 W rolach głównych: Wiljam
 Desmond, Tom Tylet, Noah
 Beery, Cecylja Parker, Tom
 Baker.
 Początek przedstawień w dni
 powszednie o godz. 3-jej po poł.
 w soboty o godz. 1-jej, niedzielę
 i święta o g. 12-jej w południe.
 Ceny miejsc dla młodzieży od
 godz. 3-jej do 5-jej I m. 25 gr.,
 II m. 20 gr., III m. 15 gr.
 Na pierwszy seans dla dorosłych
 o godz. 5-jej wszystkie miejsca
 po 40 gr. — Ceny miejsc dla
 dorosłych I m. 80 gr., II m. 60
 gr., III m. 40 gr.

Dr. MED.
M. Glazer
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Zachodnia 64, tel. 185-49
 przyjmuje od 12—2 i od 7—8.30 wiecz.
 w niedzielę i święta od 10—12 wpol.

**SZYJĘ WYKWINTNIE
 BIELIŻNĘ MĘSKĄ**
 po cenach bardzo niskich.
 Przyjmuję również wszelkie
 reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
 m. 16, III p.

Dr. J. NADEL
 akuszer-ginekolog
Godziny przyjęć od 3—5 i 7—8
 przeprowadził się na
ANDRZEJA 4
TELEFON 228-92

DR. MED.
HALTRECHT
 choroby skórne, weneryczne
 i moczopłcowe
Piotrkowska 10, tel. 245-21
 Przyjm. 8 rano do 1 pp. i 6—9 wiecz.
 w niedz. i święta 10—1 pp.

Dr. Jan Polak
ul. NAWROT Nr. 7
 Tel. 164-21.
 choroby wewnętrzne i alergiczne
 (astma, pokrzywka, migrena, reu-
 matyzm)
 Godziny przyjęć 6-7.

Dr. MED.
Al. Kopeiowski
 CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
 Tel. 232-55, przyjmuje 7—8 wieczór.
 mość: tel. 151-15.

TEODOZJA PALMOWSKA, Pocztowa
 13 zgubiła legitymację zapomogową,
 wyd. przez P.U.P.P. w Łodzi.
SPIESZCIE panowie i panie. 80 gr. cze-
 sanie, 30 gr. golenie, 50 gr. strzyżenie,
 70 gr. manicur. Piotrkowska 60 w pod-
 wórzcu.
KOLCZYK pamiątkowy zgubiono idąc
 Targowa, Nawrot, Kilińskiego. Znalaz-
 czyk wysokie wynagrodzenie. Wiado-
 mość: tel. 151-15.

Zaginął pies
 Foxterier angielski (suczka) maly, bia-
 ly, w czarne łaty, pysk rudawy. Las-
 kawy znalazca zechce za sowiem
 wynagrodzeniem oddać Piotrkowska
 171/3, wiadomość u portjera.
KUCHARKA wykwalifikowana z pierw-
 szorzędnymi referencjami poszukuje
 miejsca. Łask. oferty do Republiki
 dla „A. P.“
10 GROSZY — DZIENNE, nauczysz
 się angielskiego, francuskiego, hisz-
 pańskiego, włoskiego, Piotrkowska 59,
 m. 28.
OROBNE ogłoszenia w „Republice“
 są najlepszym i najtańszym środkiem
 zetekniecia zainteresowanych stron.
 Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
 lokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub
 pojedynczy pokój. 3) sprzedać nieru-
 chomość lub rzecz. 4) kupić cośkol-
 wiew okazynie. 5) dostać posadę. 6)
 wyszukać pracownika — niechaj po-
 da drobne ogłoszenia do „Republiki“

Mecz zapaśniczy Polska--Rumunja

rozegrany zostanie we Lwowie

Polski Związek Atletyczny w Katowicach polecił Okręg. Związkowi Atletycznemu we Lwowie, zgodnie z powyższą uchwałą przeprowadzenie meczu międzypaństwowego Rumunja—Polska we Lwowie.

Termin meczu ustalony będzie po porozumieniu się ze Związkiem Rumu-

skim.

Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie, albowiem Rumunja w zapaśnictwie stanowi wysoką klasę i wobec tego nasi zapaśnicy czynią obecnie już wielkie przygotowania, by z powyższego meczu wyjść zwycięsko.

Liga zbiera dane statystyczne

Liga PZPN wezwała wszystkie kluby ligowe do złożenia danych statystycznych, obejmujących ciekawe dane cyfrowe.

Kluby ligowe mają złożyć wyczerpujące dane co do liczby czynnych członków sekcji piłki nożnej, liczbę i wyniki spotkań i międzynarodowych w II półroczu b. r., sumę podatku miej-

skiego wpłaconego z tytułu imprez piłkarskich, przedstawienie stanu opieki lekarskiej, dane o frekwencji publiczności w porównaniu z r. 1932, liczbę nieszczęśliwych wypadków na zawodach, liczbę odznak zdobytych przez członków sekcji piłki nożnej, oraz liczbę płatnych instruktorów zawodowych w sekcji piłkarskiej.

Z całego świata

Niemiecka reprezentacja w hokeju lodowym pokonała w meczu odbytym w Pradze, swego przeciwnika ITC Praga w stosunku 2:1 (0:0) 1:0, 1:1.

Narciarze niemieccy prowadzą obecnie intensywny trening biegowy w terenie suchym.

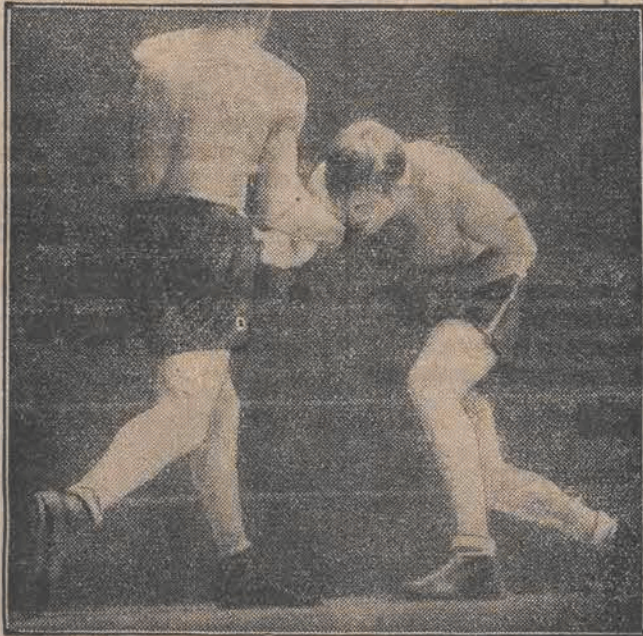
Ubiegłej niedzieli biegacze narciarscy startowali w marszu na 20 km. — Zwyciężył w klasie najlepszych zawodników — Hoffmann w czasie 2 g. 5 m. 20 sek.

Lekkoatleci trenują pilnie biegi leś-

ne. Ubiegłej niedzieli odbył się pod Berlinem bieg leśny na 5 km., w którym startowało ponad 500 zawodników.

Były bokser mistrz Europy, belg Gustaw Roth, walczył ze słynnym bokserem kubańskim, Kid Tunero, w 10 rundach.

Na punkty wygrał Roth, mając przewagę szybkości i techniki. Dzięki zwycięstwu temu Roth walczyć będzie z francuzem Marcel Thils o tytuł mistrza Europy.



Świetnie uchwycony moment walki bokerskiej Niemca Neusla z kanadyjczykiem Kennedy. Na uperkut Neusla odpowiada Kennedy prawym szwinglem w żołądek przeciwnika.

Echa porażki piłkarzy warszawskich w Gdańsku

Cała prasa gdańska szeroko omawia przebieg niedzielnego meczu pięściarskiego Warszawa—Gdańsk, podkreślając piękną technikę reprezentacji warszawskiej i komentując obszernie sukces piłkarski Gdańska.

Organ narodowo-socjalistyczny, „Der Danziger Vorposten”, zamieszcza

bardzo obszerny artykuł p. t. „Energiczna drużyna Gdańska bije warszawskich akrobatów”, zaznaczając, że „Warszawa gra więcej piłką niż przeciwnikiem”.

„Danziger Neueste Nachrichten” uważają wynik meczu za największy triumf Gdańska w piłce nożnej.

Sportowcy amerykańscy grożą wycofaniem się z Igrzysk Olimpijskich

Amerykański Związek Lekkoatletyczny na zasadzie swej rezolucji kongresowej postanowił zwrócić się do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, prosząc Komitet o poinformowanie Niemiec, że o ile sportowcy żydowscy w Niemczech nie będą mieli możliwości trenować i uczestniczyć w igrzyskach olimpijskich 1936 roku w Berlinie, wówczas zawodnicy amerykańscy udziału w igrzyskach nie wezmą.

Rumunja kupuje piłkarzy

Klub sportowy Hungaria w Budapeszcie odstąpił rumuńskiemu klubowi „Crisene” w Oradia Nare za sumę 125 tysięcy lei, sławnego piłkarza węgierskiego, Boratki.

Zawodnik ten walczył już w drużynie rumuńskiej przeciwko Szwajcarii i temu to zawdzięcza Rumunja zaszczytny wynik remisowy, w meczu tym uzyskany.

Paryż wystąpi w ostabionym składzie

W dniu 31 stycznia 1934 r. odbędzie się w Paryżu mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami: Paryża i Polski Południowej.

Ponieważ w tym samym dniu odbędzie się w Brukseli oficjalny mecz międzypaństwowy Belgia—Francja, przeto Paryż na mecz z Polską nie wystąpi w pełnym swoim najlepszym składzie.

Sport polski w Argentynie

Niedawno w Argentynie założone polskie kluby sportowe rozwijają ożywioną działalność.

Najstarszy z nich, Polonia, posiada czynną drużynę piłki nożnej, która rozegrała dotąd kilkanaście spotkań z przeciwnikami argentyńskimi.

Nieźle spisuje się piłkarska drużyna „Gdyui”, natomiast działalność najwyższą rozwija Strzelec za pośrednictwem swoich trzech czynnych sekcji: piłkarskiej, bokerskiej i lekkoatletycznej.

Lekkoatleci polscy nie pojedą do Jugostawji

Zaproszeni do Ljubljany na dzień 1 grudnia b. r. czołowi nasi lekkoatleci na zawody międzynarodowe — udziału w tych zawodach nie wezmą, gdyż Pol. Zw. Lekkoatletyczny zdecydował odpowiedzieć na zaproszenie odmownie.

Przyspieszenie— Indywidualnych mistrzostw bokerskich Polski

Na ostatnim posiedzeniu Pol. Zw. Bokerskiego ustalony został nowy termin indywidualnych mistrzostw bokerskich Polski.

Zawody odbędą się o miesiąc wcześniej, niż uprzednio wyznaczono, a mianowicie: w dniach 2—4 marca 1934 r.

Zawody mistrzowskie odbędą się w Poznaniu. W związku z przyspieszeniem terminu mistrzostw Polski — rozgrywki o mistrzostwa okręgów będą musiały być przyspieszone.

Scherens najlepszym sportowcem belgijskim

Na brukselskim ratuszu odbyło się posiedzenie komisji specjalnej nagrody „Trophee du Merite Sportif”, przeznaczoną dla sportowca, który w danym roku położył najwięcej zasług dla sportu belgijskiego.

W skład komisji weszli przedstawiciele komitetu olimpijskiego, związków lekkoatletycznego i piłkarskiego oraz burmistrz Brukseli.

Komisja jednogłośnie postanowiła przyznać nagrodę za r. 1933 Józefowi Scherensowi, który w latach 1932—33 zdobył mistrzostwo świata dla kolarzy sprinterów w Rzymie i Paryżu.

Międzynarodowy turniej tenisowy pań

Znana tenisistka niemiecka z Czechosłowacji, p. Rohrer, która w b. r. przegrała w Meranie do Jędrzejowskiej urzędza w Brnie na krytych kortach turniej kobiecy, w którym weźmie udział 10 najwybitniejszych tenisistek europejskich.

Turniej spodziewany jest w styczniu. Na szereg dni przed turniejem na zaproszenie p. Rohrer trenować będą na krytym kortcie w Brnie zawodniczki Cilly Adamoff, Rzezniczek i Valerio.

W turnieju spodziewany jest udział Jędrzejowskiej.

Czy ujrzymy hokeistów kanadyjskich w Łodzi

W związku z przyjazdem drużyny kanadyjskiej w styczniu na kilka występów do Polski, dowiadujemy się, że ŁKS zamierza sprowadzić kanadyjczyków w pierwszych dniach stycznia na mecz do Łodzi.

Przyjazd najlepszych hokeistów świata do Łodzi, byłby największą z dotychczasowych sensacyj sportu hokejowego w naszym mieście.

Rewizyta polskich dziennikarzy w Belgji

Został tu opracowany program przyjęcia dziennikarzy polskich sportowych przez zarząd Międzynarodowego Zw. Prasy Sportowej.

W dniu 15 grudnia b. m. przyjadą polacy do Brukseli i tego samego dnia wieczorem przyjęci będą przez prasę belgijską. Następnego dnia odbędzie się konferencja i zwiedzanie miasta. W południe dziennikarzy przyjmie u siebie poseł Jackowski, a wieczorem konsul generalny, Vaxelaire.

W dniu 17 grudnia będzie miał miejsce mecz Kraków—Belgia. Wieczorem tegoż dnia — bankiet wydany przez belgijski związek dziennikarzy.

Atleci polscy nawiązują stosunki z Sowiecami

Polski Związek Atletyczny w Katowicach zwrócił się do Międzynarodowej Federacji Zapaśniczej w Budapeszcie z wnioskiem o udzielenie zezwolenia na rozegranie meczu międzypaństwowego Sowiety—Polska. Mecz ten odbyłby się w Moskwie.

Polski Związek Atletyczny oczekuje lada chwila przychylnego załatwienia tego wniosku.

Turniej piłkarski w Belgji

Belgijski Zw. Piłki Nożnej, który organizuje w roku 1935 międzynarodowy turniej piłkarski w Brukseli z okazji wystawy powszechnej, postanowił ograniczyć liczbę państw, biorących udział, do siedmiu.

Zaproszeni zostaną: Włochy, Francja, Szwecja, Szwajcaria, Holandia i Belgia. Postawiona była propozycja zaproszenia i Polski, ale ponieważ pertraktacje odnośnie toczyły się na drodze prywatnej, niewiadomo dotąd, jak się ta sprawa zakończyła.

Swięcące okulary



Nowy rodzaj okularów, opatrzonych w dwie żarówki, rzucające swe światło na gazetę, książkę itp., okazać może nieocenione usługi w niedostatecznie oświetlonych pociągach, poczekalniach i t. p.

Dwie olbrzymki



Występujące w cyrkach amerykańskich dwie siostry olbrzymki Dora Syre van Droysen (2,23 mtr.) i Anna Haase van Droysen (1,93 mtr.) w drodze powrotnej do Europy.

Odnaczenie młodocianych „rolników” we Włoszech. Olbrzym przybiera nową szatę



Członkowie organizacji „Balilla” używani byli we Włoszech podczas zbiorów tegorocznych do robót pomocniczych. Na zdjęciu młodociana członkini organizacji, która otrzymała odznaczenie za największą ilość zebranych kłosów.



Gigantyczne kominy transoceanicznego statku pasażerskiego „Majestic” przed wyruszeniem w nową podróż, zostają całkowicie odświeżone.

Z londyńskiej wystawy psów



Wspaniałe okazy chartów alkańskich, które zdobyły nagrody na urządzonej obecnie w Londynie wielkiej wystawie psów. Obok ich właścicielka.

Rozwój lotnictwa w Egipcie



W Anglii donokano prób nowych samolotów wojskowych, przeznaczonych dla Egiptu. Na zdjęciu poseł egipski w Londynie, minister Hafez Afifi Pasza, wita nowowyszkolonych egipskich pilotów wojskowych.

Codzienna nowelka „Expressu”

Skandal rodzinny

— Powiedz, czy jesteś szczęśliwa? Czy nie żałujesz? — zarzuciła pytania mi swą córkę pani Frecinette, gdy ta po wróciła z podróży poślubnej.

— Jestem strasznie szczęśliwa, mamo — odpowiedziała jej Eugenia. — Klemens jest zachwycającym mężczyzną i najtroskliwszym małżonkiem. Nie mogę w dalszym ciągu zrozumieć, dlaczego byście wszyscy przeciwni naszemu związkowi.

— Ależ, moje dziecko — wyjaśniała matka — Klemens ma przecież już 55 lat, a ty zaledwie dwudziestkę.

— Ale Klemens jest jeszcze bardzo młody, mimo swego wieku. Mąż Lili ma zaledwie 35 lat, a jak on wygląda! Każdego wieczoru krąży po mieszkaniu w szlafroku, miękkich pantoflach i układa pasjansa. Przecież to jest najdosadniejsza oznaka starości. A mój Klemens jest zawsze wytworny, ubrany bez zarzutu i śmiało może zdystansować każdego młodego mężczyznę!

Pani Frecinette uściśnęła gorąco swą córkę. Tak się przecież bała, że Eugenia szybko rozczaruje się. A tymczasem okazało się inaczej.

Eugenia, po powrocie z podróży poślubnej, bynajmniej nie skarżyła się, a wręcz przeciwnie twierdziła, że z każdym dniem jest coraz szczęśliwsza ze swym Klemensem.

Ślub ich w małym miasteczku francuskim stanowił niebyłą sensacją.

Młodzi mężczyźni uśmiechali się ironicznie i mówili:

— Klemens jest wprawdzie bardzo za młody, ale długo nie utrzyma przy sobie małżonki. Przecież ona jest młodsza od niego o trzydzieści pięć lat. Nie można nawet wymagać od tej kobiety, by była mu wierna.

Minęły dwa miesiące. Pewnego dnia Eugenia zwołała do mieszkania rodziców całą radę rodzinną. Prócz rodziców przybyły dwie ciotki, sędziwe matrony oraz stryj Leopold.

— Muszę zasięgnąć waszej rady — oświadczyła Eugenia drżącym głosem. — Powiedzcie mi, co mam uczynić. Mój mąż mnie zdradza...

— Wykluczone — parsknął śmiechem stryj. — W tym wieku! Nigdy nie słyszałem o takiej historii!

— Moje dziecko, — dodała matka — mnie się również wydaje, że ty się mylisz. Klemens przecież nie jest już młodziakiem i nawet, gdy był kawalerem uchodził za bardzo solidnego mężczyznę.

— A czy masz jakieś dowody? — zainteresowała się jedna z ciołek, stara panna, nienawidząca z głębi duszy wszystkich mężczyzn.

— Właśnie, że mam — oświadczyła stanowczo Eugenia. — Klemens zdradza mnie codziennie w godzinach między szóstą a ósmą wieczorem, wyłączając niedziele i święta.

— Codziennie? — roześmiał się znów sceptyczny stryj. — To doprawdy niesłychane! A powiedz mi, drogie dziecko, czy on wraca zmęczony po tych eskapadach?

— Przeciwnie. Wraca stale w doskonałym nastroju i jest bardzo czuły.

— A więc powiedz nam wreszcie wszystko! — zawołał pan Frecinette, który do tej pory jeszcze wcale nie zabierał głosu.

— Właśnie poto was wszystkich tutaj zebrałem — ciągnęła dalej Eugenia. — Wiecie przecież wszyscy, że Klemens kończy pracę w fabryce o godzinie piątej po południu. Powinien więc wrócić do domu przed szóstą. A tymczasem nigdy jeszcze nie zjawił się wcześniej, niż o ósmej. Musiało to we mnie wzbudzić pewne podejrzenia. Już przed kilku tygodniami przeprowadziłam w tej sprawie dokładne badania i ustaliłam niezbicie, że istotnie nigdy nie zatrzymuje się w fabryce dłużej niż do godziny piątej.

Musiałam więc z kolei ustalić, co on robi codziennie w ciągu kilku tych godzin. Poczęłam więc go śledzić. Już po paru dniach stwierdziłam, ku memu wielkiemu przerażeniu, że Klemens ma wytworną garsonierę przy ulicy Wolności. Codziennie po pracy udaje się do swej garsoniery, w której przesiaduje około dwóch godzin.

— A czy widziałas jego kochankę? — przerwał jej stryj, którego zainteresowała nią wzrastająca z minuty na minutę.

— Nie, nie widziałam jej, choć nieraz przechadzałam się pod oknami.

— Raz tylko zauważyłam Klemensa. Stał w szlafroku przy oknie.

— Moje biedne dziecko! — zawołała pani Frecinette, załamując ręce z rozpaczy.

Jednocześnie obie ciotki poczęły ocierać łzy chusteczkami.

— My tej sprawy tak nie pozostawimy, trzeba nauczyć tego starego lowe-

lasy — krzyknął ojciec, zwracając się do stryja. — Pójdźmy do Klemensa i zabierzemy z sobą Eugenię. Jeśli się okaże, że Klemens istotnie ma kochankę, to zmusimy go do rozwodu.

I nazajutrz około godziny siódmej wieczorem cała trójka udała się na ulicę Wolności. Zapukano dyskretnie do garsoniery.

— Kto tam? — spytał Klemens, nie otwierając drzwi.

— W imieniu prawa proszę natychmiast otworzyć! — odpowiedział mu groźnie stryj.

Drzwi się natychmiast uchylły. Cała trójka wtargnęła do wnętrza.

Klemens aż osłupiał ze zdziwienia i nie mógł wydobyć z siebie żadnego dźwięku. Nosił on jakiś staromodny szlafrok i miękkie pantofle. Na stole leżały karty. Najwidoczniej Klemens układał pasjansa.

Prócz niego w garsonierze nie było nikogo.

— Co to wszystko ma znaczyć? Dlaczego się tu ukrywasz przed żoną? — spytał go surowo Frecinette.

— Teraz, gdyście mnie już tu odnaleźli, muszę już wszystko powiedzieć — odparł Klemens z kwaśną miną. — Eugenia przed ślubem ciągle mi tłumaczyła, że szlafrok, miękkie pantofle i pasjans to są najwymowniejsze oznaki starości. A ja niestety, byłem już bardzo przyzwyczajony do tego wszystkiego. Dlatego, po powrocie z podróży poślubnej, musiałem wynająć ten pokój. Dzięki tym dwóm godzinom, spędzonym w ciszy, mogę później przez cały wieczór nadrabiać miną. Innego wyjścia nie miałem...

Tłum. D.